

Za nami dwie środowe sesje treningowe. Zespół kontynuuje przygotowania do niedzielnego spotkania z Cagliari. W meczu nie zobaczymy na pewno Bradleya, De Rossiego, Dodo i Lobonta. Pod znakiem zapytania stoi też występ Osvaldo.

Argentyńczyk z włoskim paszportem doznał bowiem na porannej sesji urazu prawego kolana i nie pojawił się na boisku po południu. Do regularnych treningów wrócił Destro, którego na boisku brakowało wczoraj. Rano z drużyną nie trenowali Dodo, Bradley i De Rossi. Amerykanin ćwiczył lekko indywidualnie, z kolei pozostała dwójka nie pojawiła się na murawie.

Poranna sesja rozpoczęła się o 10:05 od rozgrzewki. O 10:10 na boisku pojawił się Bradley, który robił indywidualne ćwiczenia. O 10:45, po pracach atletycznych, zespół przeszedł do rozgrywania piłki. O 11:00 gracze ćwiczyli dośrodkowania i uderzenia na bramkę. O 11:20 boisko opuścił Osvaldo. Zawodnik podczas uderzenia piłki poczuł ból w kolanie i musiał zakończyć ćwiczenia. Z lodem przy kolanie zszedł do szatni kulejąc. Chwilę potem na problemy z dłonią narzekał też Svedkauskas. O 11:45 sesja treningowa dobiegła końca.

Po południu zespół pojawił się na boisku o 17:10 i rozpoczął trening od rozgrzewki. Na murawie zabrakło kontuzjowanego rano Osvaldo, a także Dodo i Tottiego, który przeszedł jedynie fizykoterapię. Lekko, indywidualnie, trenowali Bradley, De Rossi i Perrotta.

Po tradycyjnych ćwiczeniach atletycznych, o 17:34 zespół przeszedł do minigierki treningowej:

Żółci: Goicoechea, Balzaretti, Castan, Burdisso, Piris, Tachtsidis, Guberti, Lamela, Destro,

Czerwoni: Stekelenburg, Taddei, Romagnoli, Marquinhos, Nego, Pjanic, Marquinho, Florenzi, Lopez.

O 18:30 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzi